

KURIER Popularny

Organ Polskiej Partii Socjalistycznej

Kel III Nr 241 (672)

Łódź, piątek 5 września 1947 r.

CENA 3 ZŁ

Opłata pocztowa uiszczona ryczałem

Wyścig pracy organizowany i podejmowany przez robotników i pracowników w okresie walki o wykonanie trzyletniego planu gospodarczego, jest szlachetnym współzawadnictwem PROLETARIACKIEGO PATRIOTYZMU, KLASOWEJ ŚWIADOMOŚCI POLITYCZNEJ i PRZYWIĄZANIA DO SAMODZIELNOŚCI GOSPODARCZEJ.

Każda wykorzystana minuta ustawowego dnia roboczego, każda nowo-uruchomiona maszyna i narzędzie pracy, przybliżają naszą gospodarczą suwerenność.

Ernst Bevin premierem Anglii?

LONDYN (PAP). Korespondent konserwatywnego „Daily Graphic” podaje, że w ciągu najbliższych kilku dni zadecyduje się sprawa dalszego pozostawiania premiera Attlee u steru rządu.

Korespondent stwierdza, że mimo oficjalnego dementi, pogłoski o rychłej dymisji premiera Attlee ze względów zdrowotnych bynajmniej nie uchłyły. Stanowisko premiera objąłby w tym wypadku minister Bevin, który — zdaniem korespondenta — zastrzegł się, iż zachowa teke ministra spraw zagranicznych aż do londyńskiej konferencji rady ministrów, wyznaczonej na listopad. Bieżące funkcje ministra spraw zagranicznych pełniłby minister stanu Hector Mac Neil.

Korespondent zaznacza, że krążące urzędowo pogłoski, jakoby ministrem spraw zagranicznych miał zostać obecny minister skarbu, Dalton, są mało prawdopodobne. Przypuszcza on raczej, że w wypadku jakiegokolwiek reorganizacji rządu minister Dalton nie wejdzie w skład gabinetu.

Grecka armia demokratyczna

na przedmieściach Teb

PARYŻ (SAP). Agencja „Hellas Presse” podaje komunikat greckiej armii demokratycznej, który donosi, że oprócz zwycięskich postępów na przedmieściach Teb, wojska demokratyczne rozproszyły w okolicach Naussa znaczne siły rządowe, a w Macedonii partyzanci posuwają się w kierunku Floziny.

Cała Arkada jest obecnie kontrolowana przez armię demokratyczną.

ANGLIA PRZECIWSTRAWI SIĘ warunkom politycznym USA — tak przynajmniej sądzą sami Brytyjczycy

LONDYN (PAP). Przemówienie ministra Bevina w Southport na kongresie brytyjskich związków zawodowych dające przegląd przy czyn kryzysu gospodarczego w W. Brytanii, spotkało się z żywym oddźwiękiem w całym kraju.

Pierwsze komentarze wypuklają w szczególności 2 punkty tego przemówienia, które jak sądzą tutaj — miałyby się stać wytycznymi polityki Wielkiej Brytanii w przyszłości, a mianowicie iż rząd brytyjski zamierza przeciwstawić się warunkom politycznym, jakie Stany Zjednoczone wysuwają na konferencjach finansowych lub w ogóle w stosunkach gospodarczych między obu krajami, i że Wielka Brytania, której życie gospodarcze uzależnione jest od handlu z

państwami pozaeuropejskimi, nie uważa projektu utworzenia europejskiej unii celnej za wystarczającą odpowiedź na jej problemy gospodarcze.

Zdaniem obserwatorów dyplomatycznych, gdyby wytyczne te miały być w rzeczywistości zreali-

zowane, zaważyło by to bezpośrednio zarówno na wynikach konferencji paryskiej w sprawie planu Marshall'a, jak też na zapowiedzianych rozmowach między przedstawicielami rządu brytyjskiego a amerykańskim ministrem skarbu Snyderem.

Niemcy dążą za wszelką cenę

do wzmocnienia władzy własnej administracji

HAMBURG (SAP). — Niemieckie partie w brytyjskiej strefie okupacyjnej przeprowadzają obec-

nie narady mające na celu opanowanie statutu okupacyjnego, któremu niemieckie koła polityczne Hamburga przypisują znaczenie niemal traktatu pokojowego.

Niemcy uważają statut ten za „orzecz” przyszłego traktatu pokojowego, który — jak sądzą — nie przedkładać będzie podpisany.

Projekt statutu ma być złożony na najbliższym posiedzeniu komisji doradczej brytyjskiej strefy okupacyjnej.

Papież nie dostanie nagrody Nobla

WATYKAN (SAP). Wiadomość podana przez dzienniki rzymskie jakoby nagrodą Nobla miała być przydzielona papieżowi Piusowi XII za jego działalność pokojową — jest uważana za bezpodstawną.

Celem tego projektu jest nadanie administracji niemieckiej podstaw prawnych, mocniejszych i bardziej rozległych niż dotychczasowe.

Wszystkie niemieckie partie polityczne brytyjskiej strefy okupa-

rozłamu ekonomicznego i politycznego Niemiec, podważając podstawy współpracy czterech mocarstw okupacyjnych i naruszając uzgodnione zasady współpracy członków Rady Kontrolnej.

Sztab „Banderowców” zlikwidowany w Czechosłowacji

PRAGA (SAP). — Żołnierze czechosłowaccy schwytali Buriaka, jednego z przywódców bandy terrorystów ukraińskich t. zw. „Banderowców”.

Buriak od chwili zakończenia

Fakty świadczą o konsekwentnej realizacji przez amerykański i brytyjski zarządy wojskowe polityki zerwania umów poczdamskich i rozczłonkowania Niemiec.

Separatystyczne dwustronne umowy o poziomie przemysłu niemieckiego mogą doprowadzić jedynie do tego, że wbrew interesom narodu niemieckiego mogą być mu odebrane jego główne zasoby przemysłowe i przystosowane do urzeczywistnienia celów pewnych monopolów zagranicznych.

Komuniści przeciw Ramadier

Uzyskanie wotum zaufania dość problematyczne

PARYŻ (SAP). Biuro polityczne francuskiej partii komunistycznej po czwartkowym posiedzeniu pod przewodnictwem sekretarza generalnego partii — Maurice Thoreza — wydało komunikat, w którym oznajmia, że grupa parlamentarna partii komunistycznej została upoważniona do głosowania przeciwko udzieleniu wotum zaufania rządowi Ramadiera.

Poza tym partia protestuje przeciwko anglo-amerykańskiej decyzji co do rozwoju produkcji stali niemieckiej na szkodę interesów francuskich.

Rząd węgierski ustąpił Spokojna atmosfera w koalicji rządowej

BUDAPESZT (SAP). — Jak donosi dziennik „Szabadsag” —

rząd węgierski podał się do dymisji w czwartek rano.

Nowy gabinet ma być utworzony 18 września, co jeszcze nie zostało oficjalnie podane do wiadomości. Dziennik dodaje, że w koalicji rządowej złożonej z 4-ch partii, panuje atmosfera spokoju.

Partia socjal - demokratyczna zaleciła swoim ministrom, którzy nieoficjalnie zrezygnowali ze stanowisk, aby wzięli udział w czwartkowej sesji gabinetu.

Dziennik ogłasza również wiadomość, że w dniu 15 września zbierze się parlament węgierski.

Wielka Brytania

ogłasza neutralność wobec koncepcji utworzenia Wielkiej Syrii

LONDYN (PAP). — Rzecznik Foreign Office oświadczył w środę, iż Wielka Brytania zajmuje całkowicie neutralne stanowisko wobec propozycji utworzenia Wielkiej Syrii, wysuniętej przez króla Transjordanii, Abdulla.

Jedynym życzeniem Wielkiej Brytanii wobec państw arabskich — jest, by państwa te

współżyły z sobą na stopie przyjaźni.

Oświadczenie rzecznika Foreign Office jest żywo komentowane w niektórych kołach politycznych, gdyż dotychczas uważano, że Transjordania, całkowicie zależna od Wielkiej Brytanii, nie mogła zdecydować się na taki krok, nie uzgodniwszy go u

Przeciw komu?

Ameryka zbiori Turcję

WASZYNGTON (PAP). — Amerykański podsekretarz stanu, Robert Lovett, oświadczył w środę, że w ciągu kilku najbliższych tygodni ze Stanów Zjednoczonych odpłyną do Turcji, w ramach przyznanej jej przez Kongres 100-milionowej pożyczki, duże transporty sprzętu wojennego.

Jak sądzą, transporty te obejmować będą samoloty, kutry torpedowe, broń i amunicję.

Od chwili przyznania pożyczki — Stany Zjednoczone dostarczą Turcji różnych materiałów, w tym dość

pożądane ilości sprzętu wojennego, wartości 50 milionów dolarów.

WZNOWIENIE PROCESU KRAKOWSKIEGO

„Tego wam historia nie zapomni!” — oświadcza prokurator oskarżonym domagając się 10 wyroków śmierci

KRAKÓW (SAP). Po kilkunastu dniach przerwy podjęty na nowy przewód sądowy w sprawie Niepokólczyckiego i towarzyszy rozpoczął się w czwartek o godzinie 12-tej w południe.

Na wstępie prokurator wnioskując o dołączenie do akt sprawy listu nadesłanego przez ob. Tabaczaka z Rzeszowa, a dotyczącego osoby osk. Niepokólczyckiego. Po sprzeciwie obrońcy Sąd oddalił wniosek oskarżyciela.

Z kolei przewodniczący ogłasza zamknięcie postępowania dowodowe go i udziela głosu oskarżycielowi.

Proces krakowski — sądem nad reakcją

Prokurator stwierdza na wstępie, że proces Niepokólczyckiego, Mierzwy i innych oskarżonych wywołał żywy odzew w szerokiej warstwie społeczeństwa, na skutek odwołania machinacji reakcji i obrzy mięj skali perfidnych i podłych metod, którymi ona się posługuje. Odzew ten jest protestem sumienia narodo wego przeciwko konieczności tych metod. W przemówieniu swoim prokurator stwierdza, że proces Niepokólczyckiego i towarzyszy, jest sądem nad ideologią całego obozu reakcyjnego w Polsce, które rzuciła klody na drodze rozwoju Polski ludowej. Ona to bowiem, rodzima reakcja, w wacie o władzę posługiwała się bandami, szpiegostwem i prowokacją.

Krwawy bilans politycznego bandytyzmu

Po historycznym rysie walki, która obóz reakcji zapoczątkował jeszcze w czasie okupacji, wydając rozkazy strzelania do żołnierzy Armii Ludowej — prokurator przechodzi do omówienia pierwszej części akcji oskarżonych, określając ją bandytyzmem. W toku swojej mowy — oskarżyciel podaje poniury bilans 1945 roku, w którym z ręki reakcji zginęło około 7 tysięcy działaczy demokratycznych, 3,303 żołnierzy W. P., 991 funkcjonariuszy UB i MO oraz tysiące aktywistów partyjnych. Prokurator podkreśla stanowisko PSL i WIN-u w tym okresie, przypominając wystąpienia Mikołajczyka, ogłaszające informacje o tyłach pontyrych mordach jako fałszywe i kaczki.

— Tego wam historia nie zapomni — zwraca się prokurator do ławy oskarżonych.

— Karta Niepokólczyckiego to karta tych — mówi prokurator — którzy walczyli z za węgla z ludźmi postępu i demokracji, kiedy na ziemi polskiej znajdowali się jeszcze SS-mani!

Tradycja sanacyjnej Targowicy

W dalszym ciągu swego oskarżenia prokurator charakteryzuje drugi kierunek działalności WIN-u, szpiegostwo, określając je jako jeden ze środków walki z Polską ludową.

Prokurator stwierdza, że działalność szpiegowska WIN-u, to kontynuacja starej tradycji Targowicy sanacyjnej dwójkę, to tradycja równoległej roboty brygady wywiadowczej z robotą gestapo w czasie okupacji. Pojęcie szpiegostwa zdewaluowało się u oskarżonych, którzy tak nisko upadli, że nie czują niechęci swoich postępów. — Tak jak paser nie chce wydać złodzieja, tak Mierzwa nie wydałby szpiega!

PSL klientem WIN-u

Zasadniczy motyw, jakiej przejawiał się w czasie przewodu sądowego u oskarżonych to szpiegostwo. Prokurator sięga do genetyki szałki szpiegowskiej Strzałkowskiego i podkreśla udział w tej robocie oskarżonych Ralskiego, Kota, Tumanowicza.

Omawiając współpracę PSL z akcją szpiegowską wskazuje prokurator na drogę przekazywanych władze mości i na odbiorców materiałów szpiegowskich, przechodząc, poprzez Andersa, przedstawicieli obcych ambasad w Polsce, do ostatniego klienta WINowskich szpiegów — do PSL. Oskarżeni PSL-owcy — Buczek, Mierzwa, Kabat i Starmach usiłowali w czasie zeznań odciąć się od tej akcji nieświadomością. Prokurator przygląda ch kłamstwa, demaskuje kretactwa.

Za zdradę płaci się głową

Następnie prokurator przechodzi do omówienia działalności szpiegowskiej WIN na terenie wojska. — Kto sprzedaje własną armię, ten działa w interesie Niemiec — dla Niemiec. Oświadczamy kategorycznie — mówi prokurator — kto odważy się na ruszyć tajemnice wojskowe, ten zapłaci za to głową. Wyście ja, panowie z WIN-u i PSL-u naruszyli i wy za to zapłacicie!

Dalszą część mowy prokurator poświęca omówieniu fałszywej propagandy i inspiracji winowsko-psłowskich, które poprzez Langnera, Karczmarczyka, Ostafina i ich współ pracowników dały do utrudnienia państwa odbudowy i stabilizacji. Celem tej propagandy była prowokacja, fałszowanie dokumentów, zaszczenie pienia nienawiści. Tak jak WIN czynił to w swoich ulotkach, w szeptanej propagandzie i informatorze — tak samo robił to Buczek w swoich artykułach, tak samo robili to PSL-owcy w interpelacjach w WRN w Sejmie, dając do pomniejszenia osiągnięć rządu i rozbić jednolitego frontu klasy robotniczej.

Prokurator podkreśla z naciskiem równoległość drogi, jaką szedł WIN i PSL.

Te same drogi i metody

Następnie prokurator rozprawia się z działalnością, która poprzez WIN i reakcyjne siły podziemia, drogą inspiracji doprowadziła do reakcji do władzy.

— Nie uda się wam sfalszować historii — mówi prokurator. Lata i śnieg PSL to lata serwilistycznych próśb wysyłanych do obcych państw o interwencję, to lata rozbijania jednolitej klasy robotniczej. Robotnik krakowski pamięta jednak rok 1923, pamięta „Semperit”, Ropczyce i rolę panów z PSL już w tym czasie.

WIN i PSL to jedna rodzina — mówi prokurator — Te same drogi, te same metody wiodą do jednego celu.

Następnie prokurator w krótkich

słowach przedstawia wyniki przewodu sądowego. Winę oskarżonych kwalifikuje jako przestępstwa z artykułu 7-go dekretu o przestępstwach szczególnie niebezpiecznych w okresie odbudowy państwa i artykułu 86-go Kodeksu Karnego Wojska Polskiego, poczem przechodzi kolejno do przestępstw poszczególnych oskarżonych, podkreślając, że mogli oni dwukrotnie skorzystać z wieloduszności państwa, które ogłosiło amnestię. Komentowali ją tym czasem jako słabość rządu i celowo pomniejszali jej znaczenie.

W imieniu Prawa

Wyrok w procesie powinien być wysoki — mówi prokurator — naród nie chce, by szandar ze swastyką znów kiedyś powiewał nad Krakowem.

— Powinien on być wyrokiem, który umie surowo ukarać rodzime wstępczo, ludzi u których Oświęcim i Majdanek nie budzi grozy.

Kończąc oskarżenie — prokurator w imieniu prawa domaga się dla szefa spisku Niepokólczyckiego, oraz dla Strzałkowskiego, Ralskiego Eugeniusza, Kota, Tumanowicza, Langnera, Karczmarczyka, Ostafina, Buczka i Kowalskiego — kary śmierci.

Dla oskarżonego Muencha — dożywotniego więzienia.

Dla oskarżonych — Mierzwy, Ralskiego Stefana i Wileczyńskiego — po 15 lat więzienia.

Dla Starmacha — 10 lat więzienia, dla Kabata — 8 lat, a dla Kunzego — 5 lat więzienia.

Tsaldaris skapitulował przed urzędnikami ateńskimi

ATENY (SAP). Strajk urzędników administracyjnych zapowiedziany na czwartek nie odbył się. Komitet wykonawczy związku urzędników administracyjnych postanowił odwołać strajk na skutek zakazu rządu. Postanowiono podwyższyć płace urzędników i zastosować 40-godzinny tydzień pracy.

W związku z tym zarządzeniem mówi się, że rząd postanowił jednolitość je ogłosić, po uzgodnieniu z amerykańską misją pomocy Grecji. Misja nalegała podobno na

wprowadzenie 40-godzinnego tygodnia pracy i na zniesienie ograniczeń pociągających za sobą wydatki 15.000 urzędników.

Urzednicy otrzymali tylko częściowe zadośćuczynienie i dla znaczenia swego niezadowolonia przerwali pracę w czwartek rano na dwie godziny.

Czy W. Brytania ustąpi

NOWY JORK (PAP). Ze źródeł miarodajnych komunikują, że pertraktacje anglo-amerykańskie w sprawie odroczenia ewakuacji wojsk brytyjskich z Grecji toczą się obecnie w Londynie, gdzie też zapadnie ostateczna decyzja, czy Wielka Brytania ustąpi pod naciskiem USA i zrezygnuje z zamiaru wycofania swoich wojsk z Grecji jesienią br.

Zatwierdzona umowa o współpracy OM TUR i ZWM

WARSZAWA (PAP). — W dniu 4 bm. odbyło się zebranie Rady Naczelnej OM TUR i plenum Zarządu Głównego ZWM.

Zebranie poprzedziły posiedzenia plenum obydwu najwyższych instancji, na których zatwierdzony został tekst umowy o współpracy między OM TUR i ZWM.

Nasza sytuacja zbożowa lepsza niż w roku ubiegłym Jak Rząd polski wyrówna niedobory

WARSZAWA (SAP). — Wdniu dzisiejszym odbyła się w ministerstwie Aproprowizacji i Handlu konferencja prasowa na, której minister Aproprowizacji Lechowicz mówił o szczegółach zawartej ostatnio polsko-radzieckiej umowy zbożowej, za poznając jednocześnie obecnych z ogólną sytuacją zbożową kraju.

Omawiając na wstępie sytuację ogólnosiwiatową — min. Lechowicz podkreślił, że wszędzie panuje obecnie deficyt zbożowy. Jedną z przyczyn takiego stanu jest żył urodzaj kukurydzy, zwiększający konsumpcję zbóż. Poszczególne państwa usiłują wyrównać niedobór zbożowy ograniczając konsumpcję i prowadzą walkę z marnotrawstwem zbożowym i szkodnikami.

Jeżeli chodzi o Polskę — to niedobór zbożowy w roku bieżącym wynosi około 600 tys. ton, a więc jest mniejszy od zeszłorocznego o 250 tys. ton.

Z nadesłanych dotychczas danych o wynikach zbiorów można powiedzieć, że zbiory pszenicy są gorsze, niż przewidywano, natomiast zbiory żyta i jęczmienia — lepsze.

NA POMNIK IGNACEGO DASZYŃSKIEGO SOBOTA

Karczewski Wacław 500 zł; Stosownie do wezwania wpłacam 500 zł na pomnik Ign. Daszyńskiego i wzywam do wpłacenia takiej sumy tow. tow. Walentego Chlebosa i Zdzisława Waltera.

zboże zaspakaja Polska w drodze zakupów za granicą. W bież. roku zakupimy 68 tys. ton z przydziałów Rady Żywnościowej; 15 tys. ton z dostaw pounrowskich, 40 tys. ton pszenicy i maki pszennej otrzymamy z dawnych zakupów z USA.

Ponadto Polska zawarła korzystną umowę zbożową ze Związkiem Radzieckim na dostawę 300 tys. ton zbóż konsumcyjnych a więc — 100 tys. ton pszenicy, 160 tys. ton żyta i 40 tys. ton jęczmienia. Pierwsze (100 tys. ton zboża) otrzymamy w ciągu września, resztę zaś do 31-go grudnia rb.

Za otrzymane zboże Polska zapłaci częściowo tranzytem, częściowo zaś, w późniejszym okresie, towaram. Dla polepszenia ogólnej sytuacji zbożowej — rząd polski będzie się starał o dalsze powiększenie zakupów zagranicznych.

Ponadto projektuje się w roku bieżącym używanie do celów konsumcyjnych jęczmienia i owsa oraz wprowadzenie 10 proc. domieszki ziemniaków do chleba. Wielki nacisk będzie również kładło ministerstwo na ograniczenie strat zbożowych przez walkę ze szkodnikami i marnotrawstwem.

Z OKAZJI ŚWIĘTA LOTNICZEGO ODBĘDĄ SIĘ POPULARNE PORANKI

Table with 4 columns: Day (6. IX SOBOTA, 7. IX NIEDZIELA), Theater (KINO „POLONIA“), Address (Piotrkowska 67, Zawadzka 6, Daszyńskiego 2, Narutowicza 20), and Showtimes (godz. 14-ta, 19-ta, 21-ta).

Na odlew...

Złodzieje tytułów i dziewczęta z plaży

Przeciwnicy ustroju socjalistycznego twierdzą, że sprawiedliwy podział dochodu społecznego pozbawi ludzi przedsiębiorczych (czytaj: wielkich posiadaczy) inicjatywy i że w związku z tym społeczeństwu grozi przekształcenie się w armię robotów.

Dotychczasowe doświadczenia w różnych krajach zadają kłam temu twierdzeniu. Nieograniczona możliwość robienia majątków przez jednostki kosztem poziomu życia ogółu, przestała być traktowana jako szczęście ludzkości.

Ale ciągle jeszcze styl życia pielęgnowany w pewnych środowiskach jest uporczywą kontynuacją dawnych obyczajów, związanych z „zasadą pana i sługi”. W danym wypadku chodzi o manię nadużywania tytułów dyrektorskich. W czasie urlopu przebywałem w dużym stosunkowo środowisku ludzi, których praca związana była z jedną instytucją. I mimo, że korzystający z czasów pracy owej instytucji spełniali różne funkcje, ogromna większość z maniakim uporem używała tytułów dyrektorskich, do których nie miała prawa.

Nawet zabawy, słońce i kąpiel morska nie mogły przewyciężyć oficjalnego splendoru pielęgnowanego przez panów z brzuszkami i bez brzuszków, przez dobrze zbudowanych młodzińców i przykre dla oka pokraki. Mało — nawet miłe i złotne dziewczęta z trudem przelamywały nudę oficjalności.

Człowiekowi potrzebne jest w życiu wyróżnienie. Potrzebne są te formy obyczajowe, które podkreślają jego uzdolnienia i umiejętności zdobyte bardzo często dużym wysiłkiem i długotrwałą pracą. Istotnie — nie chcemy być społeczeństwem złożonym z ludzi zrównanych mechanicznie. Ale przy tym wszystkim trzeba mieć poczucie taktu, umiaru i co najważniejsze... humoru.

Bo czyż nie śmieszny jest człowiek, który nazywa się dyrektorem instytucji dlatego tylko, że jest zwierzchnikiem dostojnie kilku urzędników? Czyż nie jest to naiwne malpowanie starych wzorów obyczajowych, z którymi powinniśmy corychlej zerwać? Tak, tak, panowie dyrektorzy, zyskacie w ten sposób nie tylko większy szacunek niższych rangą kolegów, ale lepiej spędzicie urlop, eżeściej uśmiechnie się do was miła dziewczyna z plaży.

Dla najbardziej upartych maniaków tytułomani radziłbym wydać okólnik, który oficjalnie zabraniałby im używania niewłaściwych tytułów.

ap.

ODGŁOSY ze ŚWIATA

Naród skazany na głód

PROBLEM głodu, dziesiątkujące go rok rocznie ludność Indii, wydaje się zupełnie nierozwiązalny. Jedno zła leży w fakcie, że 400 milionów mieszkańców zaludnia teren, który może wyżywić najwyżej połowę tej ludności. Na jeden kilometr kwadratowy uprawnej w Indiach przypada 30 mieszkańców, z których 80 proc. żyje w warunkach ekstremalnej ubóstwa. Poza tym chłop indyjski jest głodem z najbardziej zaciętych na całym świecie. Sposoby, jakimi uprawia swą ziemię są nieprawdopodobnie prymitywne. Orka odbywa się z pomocą kłosa, lub innego narzędzia, a żniwie używa się pomocy zakrzywionego pnia, którego gospodarz, który mieszka w jednej izbie, gładzi i lepi. Jedynym sposobem rozplynięcia się podczas niepogody jest biegać przez dżunglę, gdzie wiatr przynosi chłodu. Wśród Indyjskich pogrążony jest w strasznej dżdżownicy, i nie ma mowy o tym, aby mógł kupić sobie niezbędny sprzęt rolniczy.

Z tego też powodu olbrzymi problem ludności jest stale niedożywienie. Z ostatnich statystyk wynika, że 10 milionów mieszkańców Indii nie ma w ogóle uczucia sytości. Sprawy przedstawia się beznadziejnie ze względu na olbrzymi przyrost ludności, który po ostatniej wojnie światowej równa się całkowitej liczbie mieszkańców Anglii. Jeśli stan taki utrzyma dłużej, to w r. 1960 przyrost ludności w Indiach wynosić będzie rocznie 12.000.000.

Originalna świątynia

NA WYSPIE Kwajalein na Pacyfiku znajduje się najdziwniejsza chyba świątynia na świecie. Gdy przeszło 300 lat temu z atolu tego wyspy wypłynęli Japończycy, wyspa stała się celem licznych pielgrzymek, których uczestnicy własnymi rękami wzniesli dom modlitwy. Wzniesenie tych brań udział katolicy, protestanci i poganie. Architekturalnie świątynia jest zupełnie niepodobna do innych. Wnętrze świątyni jest wykonane z kamienia, a dach jest wykonany z bambusa. W świątyni znajdują się liczne pomniki, które zostały poświęcone przez żołnierzy i oficerów, poległych w obronie atolu Kwajalein. Nabożeństwo odbywa się tutaj, jak w innych świątyniach, przez kapłana, rabin i pastora, wszyscy w mundurach wojskowych. Uroczystości zebrały tłumy publiczności, przeważnie byłych wojskowych.

W ostatniej wojnie na Kwajalein zostało wielkie nagromadzenie różnego rodzaju sprzętu bojowego: uszkodzonych samolotów, czołgów, karabinów, których wraki zalegały na terenie świątyni. Ale wewnątrz świątyni trwa niezmienny spokój. W tych dniach odbyło się uroczyste nabożeństwo, podczas którego poświęcony została tablica pamiątkowa, umieszczona na zewnętrznej ścianie świątyni na cześć żołnierzy i oficerów, poległych w obronie atolu Kwajalein. Nabożeństwo odprawiali: ksiądz, rabin i pastor, wszyscy w mundurach wojskowych. Uroczystości zebrały tłumy publiczności, przeważnie byłych wojskowych.

Na marginesie konferencji w Rio de Janeiro
NIEZALEŻNOŚĆ POŁUDNIOWEJ AMERYKI
I APETYTY WUJA SAMA

POZĄTKOWO przewidziano na koniec 1945 roku odraczanie trzykrotnie, panamerykańska konferencja obraduje wreszcie w Rio de Janeiro. Delegaci 21 państw amerykańskich rozpatrują obecnie projekty „obrony” kontynentu, opracowane przez Waszyngton. W swym orędziu do Kongresu z 26 maja Truman podał ogólne założenie projektu. Z orędzia, jak również z głosów prasy wynika jasno, że wpływem Stanów Zjednoczonych na republikę południowoamerykańską, nikt się nie przeciwstawia i że projekt ma na celu polityczne opanowanie Ameryki Łacińskiej.

Plany amerykańskie

PRÓCZ standaryzacji zbrojeń i szkolenia projekt zawiera na pierwszym postulat: 1) Organizacja systemu baz, znajdujących się pod wpływem Stanów Zjednoczonych. 2) Stworzenie naczelnego organu wojskowego, zawierającego przedstawicieli sztabów generalnych wszystkich narodów amerykańskich. 3) Stworzenie wspólnej dowództwa dla sił zbrojnych półkuli amerykańskiej z predominacją Stanów Zjednoczonych. 4) Współpraca 21 republik przy poszukiwaniu surowców posiadających wartość strategiczną i tworzeniu zapasów. Finansowanie po dejmują się Stany Zjednoczone.

W razie przyjęcia tego planu wszystkie zasoby Ameryki Łacińskiej zarówno w ludziach (123 milionów mieszkańców), jak i w surowcach, wraz z pokładami uranu, znajdują się w dyspozycji Waszyngtonu. Równocześnie zostanie opracowany system obrony za mieniący półkule zachodnią na cyfeler i wyłączną sferę wpływów Ameryki Północnej.

Od Monroe'go do Trumana

NA POCZĄTKU zeszłego wieku Stany Zjednoczone doszły do wniosku, że bezpieczeństwo ich jest uzależnione od bezpieczeństwa reszty kontynentu. Było to podstawą doktryny Monroe'u ustalonej w roku 1823. Ruch, mający na celu stworzenie solidarności nowego Kontynentu, zaczął się kry-

stallizować w końcu ubiegłego wieku. Pierwsza panamerykańska konferencja zebrała się w r. 1889, jednakowoż pomimo wysiłków Waszyngtonu współpraca ta polegała aż do roku 1959 wyłącznie na deklaracjach platonicznych. Dopiero wojna pozwoliła na radykalną zmianę sytuacji i w tym okresie Stany Zjednoczone podporządkowały sobie w znacznym stopniu południową część kontynentu.

Bazy amerykańskie

POWAŻNYM krokiem naprzód było ustąpienie przez Anglię na okres 90 lat, w zamian za 50 starych torpedowców, baz na Atlantyku. Nieco później wojska amerykańskie zajęły Islandię i Grenlandię.

Po ataku japońskim, większość republik południowo amerykańskich, zgodziło się na ściślejszą współpracę z Waszyngtonem. Powstała szeroka sieć baz amerykańskich, pokrywających Amerykę Południową, równocześnie uzyskano bazy na portugalskich wyspach Azorskich. Obecnie gen. Marshall

pragnie skonsolidować i rozwinąć zdobycze ostatnich lat.

Imperializm amerykański

DAŻENIA imperialistyczne ukrywają się pod wstydliwą nazwą „obrony dynamicznej”. Według nowych założeń obrona terytorium winna odbywać się z punktów znajdujących się poza terytorium narodowym. Na ten temat Walter Lippman w swej książce pod tytułem „Zagraniczna polityka Stanów Zjednoczonych” pisze co następuje: „Linia obronna Stanów Zjednoczonych nie znajduje się na wodach terytorialnych, ograniczonych obszarem trzech mil. Obecnie ona oba oceany, obejmuje ona wszystkie ziemie znajdujące się poza tymi oceanami, z których może wyjść atak z morza lub lądu.

Stany Zjednoczone obecnie kontrolują linię obronną całej Ameryki Południowej, niejednokrotnie wbrew zobowiązaniom, zawartym w okresie wojny, w myśl których

wojska amerykańskie miały wycofać się z szeregu punktów obecnie okupowanych.

Opozycja

SZEREG republik południowoamerykańskich przeciwstawia się takiej polityce. Pamięta się o znanym powiedzeniu jednego z senatorów amerykańskich, że „Ameryka Południowa wygląda jak szynka, a wuj Sam posiada odpowiedni widelec”. W pierwszym rzędzie szereg republik wysuwa poważne zastrzeżenia przeciwko stworzeniu jednolitego dowództwa. Przeciwno standaryzacji broni występuje w pierwszym rzędzie Argentyna, przy poparciu innych państw.

Rządy Ameryki Łacińskiej nie chcą wejść na drogę, na której musiałyby rozstać się z obroną niezależnej polityki. W razie przyjęcia planu amerykańskiego rola ich byłaby bez porównania mniejsza niż rola Dominów w Brytyjskiej Wspólnocie.

K. Szczerba

Pierwszy transport repatriantów z Danii przybył do portu gdyńskiego

Dnia 1 bm. zawitł do portu gdyńskiego duński statek „Frela”, który przywiózł transport repatriantów polskich z Danii w liczbie około 500 osób. Repatrianci polscy wyjechali z Kopenhagi. Opiekę nad transportem sprawował Duński Czerwony Krzyż, który zaopatrzył wszystkich przybywających w paczki żywnościowe i odzieżowe. Statek „Frela” po jednodniowym postoju w porcie gdyńskim wrócił do Danii, by za parę dni zawinąć do portu gdyńskiego z ponownym transportem repatriantów.

Repatriacja Polaków z Danii mimo niezmiernie przychylnego ustosunkowania się władz duńskich i starań przedstawicielstwa Rządu polskiego w Danii nabrała na poważne trudności. Jak dowiedzieliśmy się w Danii znajdują się obozy Polaków liczące w sumie do 1.500 osób i obozy Internowanych Niemców wśród których jest znaczny odsetek ludzi pochodzenia polskiego. Prawdopodobnie znaczna większość Polaków powróci do kraju w kilku następnych transportach. Jeżeli cho-

dzi o ludność pochodzenia polskiego internowaną w obozach niemieckich to procent zgłaszających się na wyjazd do Polski jest stosunkowo niski. Wybitnie hamują-

co działa tutaj propaganda niemiecka podsycana z najbliższych ognisk Hamburga i Bremy, przedstawiająca obecne stosunki w Polsce całkowicie fałszywie.

Ciekawy film

oglądany od niedawna na ekranie kina „Wisła” nagrodzony w Bazylei film szwedzki „Droga do nieba” jest niewątpliwie filmem, który w środowisku inteligencji, wśród świata literackiego i artystycznego wywoła duże zainteresowanie.

Jest to film nieprzeciętny. Być może, że dla szerszej publiczności będzie on niezrozumiały. Treścią jest przedstawienie na ekranie fragmentu biblijnego, ściśle łączący się z piękną skandynawską legendą. Alegoria ta pokazana przez reżysera Alfa Sjoberga dla wielu jest obca i niezrozumiała. Sam temat osnuty na tle legend i postaci biblijnych oraz sposób przekazania go na ekran — jest całkowitą nowością.

Z tego wieloletniego eksperymentu wywiązał się niezwykle inteligentnie popularny dziś w Szwecji ualentowany i kulturalny reżyser Alf Sjoberg, realizator „Skandalu”. Film „Droga do nieba” ze wzglę-

du na swoje wybitne walory artystyczne powinien zainteresować prawdziwych znawców sztuki kinematograficznej. PR

Wybitny senator USA odwiedzi wkrótce Polskę

W sobotę, dnia 6 bm. przybędzie do Warszawy wiceprzewodniczący Komisji Pomocy dla Europy senatu amerykańskiego, mr. Chapean Heappa, w towarzystwie trzech sekretarzy osobistych.

Mr. Chapean Heappa z polecenia senatu amerykańskiego odbywa obecnej podróż po Europie, celem zaznajomienia się z faktycznym stanem potrzeb powojennej Europy.

Pobyty senatora amerykańskiego w Polsce przewidziany jest do dnia 8 bm. Zwiedził on w tym czasie Warszawę i odbędzie szereg konferencji z przedstawicielami Rządu RP.

Dział PPS-owców w komisjach przyjęć na wyższe uczelnie

W pracach komisji kwalifikujących kandydatów na wyższe uczelnie w Warszawie bierze udział około 6000 PPS-owców, w Krakowie zaś około 2000.

tow. Byliński, tow. Barszcz i inni. W komisjach zasiada również politycy i działacze społeczni, tow. pos. dr. Drobnier, pos. dr. Krygier, pos. Gross — sekretarz ZPPS, wicemin. dr. Kozusznki, jak również przedstawiciele tzw. wolnych zawodów, tow. tow. dr. Szapak — lekarka, dr. Dobrowolski — lekarz, dr. Wieczorkiewicz, inż. Dah i inni.

Co przywieziono do naszych portów

Statek fiński „Mira” 25 ub. m. przywiózł do Gdyni 106 ton drobnicy, w tym dyktę, urządzenia kuchenne itd. Statek duński „Lotte Skou” przywiózł do Gdańska 611 koni duńskich z Alborg. 27 ub. m. wszedł do portu gdyńskiego transport atlantycki „Batory”, który przybył z Nowego Jorku.

Amerykański parowiec „Mor-macnaill” przywiózł do Gdyni 30 sierpnia 3.021 worków pocztowych i 703 ton drobnicy, w tym ponad 100 ton towarów UNRRA z Ameryki. Szwedzki motorowiec „Tran” przywiózł ze Sztokholmu do Gdyni 120 ton bawełny, 33 ton sznurka i 821 soków pomarańczowych. Polski statek „Turnia”, uzyskany przez nas z reparacji niemieckich przywiózł do Gdańska z Manchester 855 ton oleju maszynowego.

PRZETARG

Dyrekcja Polskiego Przemysłu Gumowego „Gentleman” w Łodzi, ul. Limanowskiego 156 ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie w bieżącym roku robót budowlanych w zdewastowanych domach w Łodzi, ul. Zawisy 35 37, a to:

- 1) o—ca 1700 m² stropu syst. Kleina,
- 2) o—ca 600 m² dachu drewnianego,
- 3) innych pomocniczych robót.

Informacje, ślepe kosztorysy i warunki techniczne otrzymać można w Sekretariacie Dyrekcji. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać tamże do dn. 17. IX. 47 r. do godz. 12-tej. Do oferty dołączyć pokwitowanie na wpłacone do B. G. K. konto 535 wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysu. Otwarcie ofert nastąpi dn. 17. IX. 47 r. o godz. 12-tej w biurze Dyrekcji. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta. Nieważenie przetargu, bez względu na oferowaną cenę, bez podania przyczyn i bez obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań oraz uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

Łódź, dnia 3. IX. 47 r.

PRZETARG

Dyrekcja Polskiego Przemysłu Gumowego „Gentleman” w Łodzi, ul. Limanowskiego 156 ogłasza przetarg nieograniczony na zainstalowanie w ubikacjach fabrycznych

- 1) nagrzewnicy paro - powietrznej,
- 2) bojlera,
- 3) bidetu.

Informacje, ślepe kosztorysy i warunki techniczne otrzymać można w Sekretariacie Dyrekcji. Oferty w zalakowanych kopertach należy składać tamże do dn. 17. IX. 47 r. do godz. 12-tej. Do oferty dołączyć pokwitowanie na wpłacone do B. G. K. konto 535 wadium w wysokości 1% od sumy kosztorysu. Otwarcie ofert nastąpi dn. 17. IX. 47 r. o godz. 12-tej w biurze Dyrekcji. Dyrekcja zastrzega sobie prawo wolnego wyboru oferenta. Nieważenie przetargu bez podania przyczyn i bez obowiązku ponoszenia z tego tytułu jakichkolwiek odszkodowań oraz uznania, że przetarg nie dał pozytywnego wyniku.

SPORT

PZPN ustalił już reprezentację Polski



„Komisja trzech” przy P. Z. P. N. postanowiła na mecz ze Szwecją i przeciw Finlandii wystawić skład identyczny jak przeciw Czechosłowacji.

Do Sztokholmu i Helsinek wyjadą więc: Janik, Szczepaniak, Flanek, Plec II, Parpan, Gajdzik, Hogendorf, Gracz, Spodzieja, Cieślak, Barański i jako rezerwowi: Jurowicz, Włodarczyk, Kaźmierczak, Kulawik i Jaźnicki.

Z za biurka redakcyjnego, jedynie na podstawie poszczególnych recenzji i z Pragi, trudno nam w tej chwili ocenić wartość poszczególnych piłkarzy ostatniej reprezentacji Polski.

Ale grę naszych ostatnich reprezentantów pamiętamy dokładnie z innych spotkań. Nie wyobrażamy więc sobie, aby któryś z nich nazwę osiągnął rewelacyjną formę na boisku Sparty.

Choć więc Hogendorf nie uzyskał dobrej noty za grę na meczu z Czechosłowacją, bez zastrzeżeń zdajemy się na obsadzenie stanowiska prawej flanki właśnie tymi zawodnikami!

Powiedzą złośliwi, iż przemawia przez nas szowinizm lokalny, „pikantowska mentalność” itp.

I nad tym przechodzimy do porządku dziennego, bo uważamy, że słabszym niż Hogendorf jest na lewym skrzydle Barański i w tę stronę należy właściwie skierować obserwacyjną lornetkę.

Szczupły, niski, drobny Barański w żadnym wypadku nie jest piłkarzem, który może dać gwarancję, że wywiąże się poprawnie w meczach w Skandynawii, gdzie piłkarze są

dobrze rozwinięci fizycznie. Barański zresztą i wczoraj na meczu Śląsk — Kraków grał słabo.

Nie chcemy szukać dalszych przykładów. Ten jeden wystarczy.

Za przykładem „komisji trzech” nie stawiamy jeszcze końcowej kropki po wpisaniu ostatniego zawodnika, wyznaczonego już przez komisję do reprezentacji Polski.

Pospiech w danym wypadku jest zupełnie zbędny.

Niedzielne meldunki z meczów o wejście do Ligi i czwartkowy mecz

sparringowy w Warszawie z teamem Legia — Polonia mogą dostarczyć wiele bogatego materiału, który niewątpliwie może się przydać przy ustalaniu składu repr. Polski.

Do Szwecji i Finlandii nie jedziemy przecież dla załatwienia czczej formalności sportowej.

Doceniając wartość najbliższych naszych przeciwników i uznając ich wyższość — nie mamy jednak absolutnie zamiaru już dziś tracić wiary w ewentualne zwycięstwo naszego zespołu.

(wl.)

W sprawie plk. Reymana — Kraków proponuje referendum

Jak podaje prasa krakowska, zarząd Krakowskiego Okręgu Związku Piłki Nożnej wysłał do PZPN depeszę, w której prosi o nieprzyjęcie rezygnacji plk. Henryka Reymana z godności kapitana sportowego PZPN i przeprowadzenie w tej sprawie referendum okręgowo.

Według statutu PZPN, personalny skład zarządu naczelnych władz piłkarstwa polskiego, a więc w tym i kapitana sportowego PZPN — wybiera ją na dożywotni walnym zebrań delegacji wszystkich okręgów Polski.

Funkcje kapitana sportowego przez

pewien okres może spełniać — pod nieobecność kapitana — komisja sportowa lub osoba, której zarząd PZPN powierzy tę godność.

Jest to jednak stan przejściowy i według statutu PZPN podobna zmiana warty może trwać jedynie do następnego ogólnopolskiego sejmiku piłkarskiego, na którym nastąpi wybór nowego władz PZPN.

Dziś jest więc przedwcześnie wymieniać ewentualnych następców plk. Reymana, gdy jeszcze okręgi nie wypowiedziały swego na ten temat zdania.

Jutro rozpoczną się drużynowe mistrzostwa Łodzi w boksie

Jutro rozpoczną się pierwsze mecze bokserskie o drużynowe mistrzostwo klasy „A” okręgu łódzkiego.

Wszystkie spotkania będą dość duże zanierosowanie, bo podobno kluby słabsze nie zmarnowały okresu letniego i dość starannie przygotowały swych zawodników do

pierwszych klubów. Podczas walk w ringu będziemy mieli możliwość przekonać się naocznie — czy istotnie okres letni kluby potrafiły odpowiednio wykorzystać?

I tak już jutro w sobotę, w sali KS „Tęcza” (Piotrkowska 293) odbędzie się pierwsze spotkanie o drużynowe mistrzostwo klasy „A” okręgu łódzkiego między KP Zjednoczone a ZWM Zrywem.

Milicjanci Łodzi zwyciężają Komendę Warszawską 4:0

Na stadionie Zjednoczonych rozegrany został mecz piłkarski pomiędzy reprezentacją Milicji Obywatelskiej województwa łódzkiego a reprezentacją Komendy Milicji Ob. Warszawy. Było to spotkanie z cyklu ogólnopolskich rozgrywek drużyn piłkarskich Milicji Obywatelskiej o puchar Pana Prezydenta Bolesława Bieruta.

Po niezbyt ciekawej grze, zwycięstwo odniósł zespół MO Łodzi w stosunku 4:0 (2:0).

Atak zespołu łódzkiego mógł strzelić więcej bramek, jednak nie umiał wykorzystać wiele sytuacji podbramkowych.

Najlepszą częścią drużyny gospodarzy była obrona.

W dniu 9 września łódzianie rozegrają mecz we Wrocławiu z reprim. woj. Wrocławskiego. Należy

Czesi zapraszają piłkarzy łódzkich

Przyjmując, że i tam odniosą zwycięstwo, gdyż zespół wrocławski jest niezgrany i stosunkowo słaby.

Przedsiębiorca biletów w firmie Nagler ul. Piotrkowska 91.

Zebrań ŁKS

Kierownictwo Sekcji Piłki Ręcznej ŁKS zawiadomiła, iż zebrań wszystkich członków Sekcji odbędzie się 16.9 1947 o godz. 19 w lokalu klubu. Obecność obowiązkowa.

Kraków zwycięża Śląsk 5:1 (3:1)

Rozegrany wczoraj w Krakowie mecz piłkarski o puchar ś. p. Józefa Kaluży między reprezentacją Krakowa a Śląsk zakończył się niespodziewanie wysokim zwycięstwem gospodarzy w stosunku 5:1 (3:1).

Śląsk do zawodów tych wystąpił w swym najsilniejszym składzie, jedynie bez Cieślaka, który w Pradze odniósł lekką kontuzję kostki w nodze i chwilowo nie może brać udziału w grze.

Reprezentacja Krakowa wystawiła swój normalny i — jak krakowianie twierdzą — „żelazny” zespół.

Początkowo minuty gry nie zapowiadały tak sromotnej porażki Śląska.

Już w 1 min. Śląsk zdobył prowadzenie ze strzału Baka.

Krakowianie szybko jednak opanowali sytuację i przez cały czas byli stroną atakującą.

Od większej porażki uchronił bramkarz — Janik, który wiele strzałów wyłapał brawurowo, zostając w tym dniu bohaterem dnia. Po meczu publiczność krakowska wyniosła Janika na rękach.

Poza Janikiem, w zespole Śląskim 5. Poznań

wyróżnił się obrońca Michalski oraz w ataku — Cebula i Spodzieja. Pozostali zawodnicy grali poniżej swej formy, a szczególnie słabo grał Barański.

W jedenastce Krakowa najlepszym zawodnikiem był Parpan. On był autorem rozdwojenia na dwie połowy ataku gości i rozbił ją już przed polem karnym ich akcji ofensywnej.

Z koncertową grą Parpana jedynie poważnie rywalizował w drużynie Grodu Podwawelskiego — Gracz.

Bramki dla Krakowa zdobyli: Gracz — 2, Bobula — 1, Kohut — 1 i Giergjel — 1. Dla Śląska honorowego gola zdobył Bak.

Sędziował p. Romanowski z Łodzi.

Publiczności, mimo dnia powszedniego, rekordowa ilość 20 tysięcy.

Po meczu piłkarskim Kraków — Śląsk, tabela o puchar ś. p. Kaluży przedstawia się następująco:

	gler	pkt.	st. k.
1. Kraków	3	5	12 1/2
2. Warszawa	3	4	8 1/2
3. Śląsk	3	3	10 1/2
4. Łódź	3	2	7 1/2
5. Poznań	2	0	3 1/2

„Basel” (Szwajcaria) gra 10 bm w Łodzi



Dziś przyjedzie do Warszawy robotnicza drużyna piłkarska „Basel” (Szwajcaria), która już w sobotę rozegra swój pierwszy mecz w Polsce z reprezentacją robotniczą Warszawy.

O zespole szwajcarskim nie tak dawno pisaliśmy dość obszernie.

Dziś chcemy przypomnieć, że w drużynie gości gra kilku wybitnych piłkarzy Bazylei, z czego należy wnieść, iż jest to dość silna drużyna piłkarska.

Po meczu w Warszawie, Szwajcarzy przyjadą do Łodzi, aby w dniu 10 września rozegrać tu drugie spotkanie z drużyną robotniczą naszego miasta.

Obecnie organizatorzy łódzcy nie obserwują wszystkie mecze poszczególnych zespołów robotniczych Łodzi, aby przeciw drużynie „Basel” wystawić najsilniejszą jedenastkę.

Z frontu motocyklistów



Śląsko-Dąbromi Okręgowy Związek Motocyklowy otrzymał zaproszenie na czterech zawodników na zawody na torze autowym w Trzcinie i Pardubicach.

W razie otrzymania zezwolenia na wyjazd, Śl. O. Z. M. reprezentowany będzie na tych zawodach przez Pierchotę, Saneczka, Jankowskiego i Polaka.

Ponieważ Czesi przyjmują na siebie całkowite utrzymanie drużyny polskiej, że zawodnicy nasi nie będą potrzebować dowozu, wyjazd ich do Trzcin i Pardubic powinien dojść do skutku.

Gwiazda — Filmowiec

Na stadionie KP Zjednoczone odbędzie się w dniu 6 września mecz piłki nożnej między ZRKS „Gwiazda” a KS „Filmowiec”.

Zawody powyższe rozpoczną się o godzinie 16-ej.

Dochód z imprezy przeznaczony na odbudowę Warszawy.

„Ruch” w Pabianicach „Polonia” „Swidnica” w Łodzi

W najbliższą niedzielę Widzew rozegra pierwszy swój finałowy mecz o wejście do Ligi z Ruchem.

W poniedziałek ślązacy rozegrają drugie spotkanie na terenie okręgu łódzkiego z drużyną Pabianic (z tym razem towarzyszykie) z PTC w Pabianicach.

ŁKS zapewni natomiast przyjazd do Łodzi Polonii Swidnickiej. Mecz piłkarski ŁKS — Polonia odbędzie się w dniu 9 września.

Międzynarodowy wyścig motocyklowy o wielką nagrodę Polski, który odbył się w Katowicach w dniu 7 września — został odwołany, wobec niemożności przygotowania na czas trasy, na którą zmieniana jest obecnie nawierzchnia o ile roboty drogowe na ul. Kościuszki nie przelagają się zbytnio, wyścig dojdzie do skutku w terminie późniejszym.

Przy państwowym gimnazjum i liceum handlowym w Jarostawiu powstało młodzieżowe kolo motoryzacyjne, którego celem jest zapoznanie dziewcząt i chłopców z jazdą na rowerze, motocyklu, samochodzie i traktorze. Nauka obejmuje szkolenie teoretyczne i praktyczne.

Przygotowanie i na terenie Łodzi znalazło by się wiele chętnych młodzieży do nauki jazdy i zajęć praktycznych, szczególnie — do zajęć praktycznych na motocyklach.

Miejmy więc nadzieję, że przyład i częściej się młodzieży Jarostawia znajdzie godnych naśladowców i na terenie Łodzi.

Tylko pytanie — kiedy?...
Bo młodzież łódzka niewątpliwie ją się niecierpliwi.

Maciej Stomczyński
(Jack M. Cooper)

Fabryka ŚMIERCI

51

Ułożyli się jeden obok drugiego na posłaniach i po chwili spali kamiennym snem.

Rozdział dwudziesty piąty
„W KADYKSIE”

Pokój był mroczny.

Choć w ogrodzie słońce południa kładło się gamą barw na kwiatkach i kolorowych kamieniach dziedzińca, wewnątrz, osłonięty ciężkimi okiennicami pokój sprawiał wrażenie tajemnicze i ponure.

Człowiek siedzący za małym giętym biurkiem, będącym w zupełnym kontraście z jego olbrzymią rozsadzającą fotel sylwetką uniósł się ciężko i stanął opierając się zwięźniętą w kufak dłoń o poręcz.

Wchodzący rzucił nań jedno szybkie spojrzenie i uśmiechnął się kącikami warg. Oczywiście zrobił znaczący ruch — czy jesteście sami?

Olbrzym skinął twierdząco. Wtedy dopiero nowoprzybyły rozpoznał go.

— Dawno nie widzieliśmy się Johnny? Co słychać?

— Wiele. Siadaj... — wskazał mu krzesło naprzeciw biurka. Człowiek stojący przy drzwiach przeszedł po-

woił na wskazane miejsce i lekko opuścił się na fotel. Wszystko to uczynił zupełnie bezszelestnie. Zachowaniem i ruchami przypominał kota. Chód miał miękki, cichy i elastyczny.

— Co słychać? — powtórzył raz jeszcze, przyjmując ofiarowane mu cygaro, którego opaska wskazywała, że odbyło ono długą podróż z Kuby.

— Przede wszystkim... — grubas zastanowił się — przede wszystkim ja chciałbym dowiedzieć się, co słychać? Czy ludzie już są?

— Są. Przybyli przedwczoraj. Sprowadziłem ich tu różnymi drogami i rozmieściłem według wskazówek.

— Dobrze. A czy wiedzą, o co chodzi?

— Mam wrażenie, że tak. Nie wypytywałem ich. Nie miałem instrukcji tego rodzaju.

— To też dobrze! Kiedy możesz mi ich dostarczyć?

— Za pół godziny!

— W porządku.

Człowiek wstał i tak jak przybył, opuścił gabinet bezszelestnie. Cicho zamknął za sobą drzwi. Wydawało się, że przemknął jak cień nie pozostawiając po sobie najmniejszego śladu ani wspomnienia swojej osobowości.

Nikt nie przypuszczałby, że obaj byli najlepszymi przyjaciółmi, a ciągle niebezpieczeństwo na jakie byli wystawieni połączyło ich myśli i cele jeszcze bardziej. Doszli do tego, że rozmowy ich dotyczyły jedynie zdecydowanych konkretnych. Na więcej nie zdobywali się i nie chcieli zdobyć, gdyż rozważania nosiły w sobie lęk, a lęk był czymś, co było wykreślone ze słownika ludzkiej wstępujących do służby w „Sekretnej Służbie” Jego Królewskiej Mości.

Człowiek w fotelu pogryzł się ponownie w przerwnych rozmyśleniach.

Informacje jego były mgliste, a dyrektywy otrzymane z Londynu — kategoryczne.

Musiał znaleźć miejsce, z którego wyleciały rakiety spostrzeżone przez agenta „CS r84” (inaczej znanego naszym czytelnikom pod nazwiskiem Cezara Quiposa).

Musiał, a jednak, jak dotychczas — nie znalazł i nie wiedział, gdzie ich szukać!

Ekipa służąca do rozpoznania przybyła z Anglii przedwczoraj. Byli to, jak miał się prawo spodziewać, fałszywcy. Kłopot polegał na podzieleniu się z nimi wiadomościami już uzyskanymi.

Z przykrością pomyślał o tym i stwierdził po raz ty siągnięty, że jedyna jego konkretna wiadomość ogranicza się do spostrzeżenia, które zostało dokonane przez agenta „CS r84”. Westchnął i otarł czoło chustką. Tusz dokuczała mu ostatnio. Roztył się w tym „zapomnianym przez Boga i przyzwolonych ludzi” kraju. I jego jak setki innych ludzi rozrzuczonych po świecie w służbie króla dusiła nostalgia...

Rozmyślenia przerwał mu lekkie pukanie do drzwi. Człowiek widziany poprzednio wślizgnął się ponownie — Już są!

— Dobrze, każ im wejść.

Znowu uniósł się z krzesła. Tym razem jednak ruszył w stronę drzwi. Gościnność nawet w tych warunkach była sprawą zasadniczej wagi.

Kiedy Jack wszedł do pokoju ujrzał na twarzy grubasa przyjemny, spokojny uśmiech. Dostrzegł jednak, że oczy były zimne i przenikliwe. Nie śmiały się.

Dzień w Łodzi

Telefon: red. dyżurnego 257-94

DYZURY APTEK

Dzisiejszej nocy dyżurują apteki: Rembielińskiego (Andrzeja 28), Szymańskiego (Rokietnicka 8), Zwiadowicza (Piotrkowska 25), Szlindera (Srebrzyńska 67), Kasperkiewicza (Zgierska 54), Lipieca (ul. Piotrkowska 193), Pastorowej (Kąkiewnicka 120), Pawłowskiego (Piotrkowska 307).

TEATR

TEATR „SYRENA“ TRAUUTTA I. Niedostępnie Ostatni i dzień wesolej komedii p. t.: „SZKARLATNE ROZE“ z udziałem znakomitego Komika Kazimierza Szuberta, Jadwigi Baranówny, Bolesława Mierzajewskiego. — Pocz. przedst. o godz. 19.30. Kasa Teatru „SYRENA“ czynna od godz. 10 do 13 i od 16-tej, tel. 107.78.

KOMUNIKAT

Państwowy Teatr Wojska Polskiego otwiera nowy sezon 1947-48 przedstawieniem „Burzy“ w inscenizacji, która na Konkursie Szekspirowskim w Warszawie zdobyła dwie pierwsze nagrody za reżyserię Leona Schillera i dekoracje Władysława Daszewskiego, oraz uzyskała szereg odznaczeń za kreacje aktorów: K. Adwentowicza, R. Hanin i L. Pietraszkiewicza; oprawę muzyczną przygotowali W. Kaczkowski, T. Klewewter, K. Wilkomirski, tańca akomponowała Jadwiga Hryniewicka, zespół wykonawców uzupełniają Adwentowicz, Węgrzyn, Hanin, Górecki, Welanek, Kozłowski, Borowski, Wasilewski, Kaczmarski, Pietraszkiewicz, Lubelski, Łapinski, Pagowski, Kłosiński, Woźniak, Kwiatkowski, Łodyński.

TEATR LETNI „BAGATELA“

Ul. Piotrkowska 94. Dnia 5, 6 i 7 bm. (w niedzielę, dwa przedstawienia o godz. 16.30 i 20-tej) tylko cztery występy znanych artystów radia i sceny „Wycieczki krajoznawcze“ Maria Chmurkowska, Tadeusz Olza, Tadeusz Bocheniński i Tadeusz Łuczaj. Pocz. przedstawienia o godz. 20.

TEATR KAMERALNY

DOMU ŻOŁNIERZA ul. Daszyńskiego 24 W sobotę, dnia 5 września wznowienie najweselej komedii G. B. Shawa „Żołnierzy i bohaterów“ z udziałem: Hanny Biskupskiej, Stanisława Bugajskiego, Czesława Guzka, Wandy Łuczajewskiej, Adama Mikolajewskiego, Tadeusza Schmidta, Danuty Szafarskiej i Ludwika Tatarskiego. Początek o godz. 19.15. Kasa czynna od 11 do 13 i od 15. tel. 113-02.

Kina

ADRIA — „Bohaterki Pacyfik“
BAJKA — „Wyspa Beżmianych“
BALTYK — „Sąd Narodów“
GDYNIA — „Bohaterki Pacyfik“
HEL — „Miłość na lekarstwo“
MUZA — (ul. Fabianicka 173) „Niewidzialny detektyw“
POLONIA — „Cienie przeszłości“
PRZEDWIOSNIE — „Wilki Morskie“
ROBOTNIK — „Sześć zębów“
ROMA — „Na granicy“
REKORD — „Zwariowana lotnisko“
STYLLOWY — „Nadzieja“
SWIT — „Nauczycielka bawi się“
TECZA — nieczynne
TATRY — „Wilki Morskie“
WOLNOSC — „My z Kronstadt“
WŁÓKNIARZ — „Złote wrota“
WISLA — „Droga do Nieba“
ZACHETA — „Bolek i Lolek“
OSWIATOWE — „Połowanie na stonie“ i „Była sobie dziewczeczka“

POCZĄTEK SEANSÓW:

Adria — 15.30, 18, 20.30, niedz. 13.
Gdynia — 16, 18.30, 21, niedz. 13.30.
Swit — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30.
Tecza — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. 14.30
Włóknarz — 15.30, 18, 20.30, niedziela i święta — 13, 15.30, 18, 20.30.
Wolność — 16.30, 18.30, 20.30, niedz. i święta — 14.30, 16.30, 18.30, 20.30.
Przedwiosnie — 16.30, 18.30, 20.30, w niedz. 14.30.
Roma — 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
Bajka — 16.30, 18.30, 20.30 w niedz. 14.30
Robotnik — 15.30, 18, 20.30, w niedzielę i święta — 13.00, 15.30, 18.00, 20.30.

RADIO

PIĄTEK, 5 WRZEŚNIA.
12.00 Wiadom. połdn. 12.10 Pieśni ludowe w wyk. Zespołu Wokalnego P. R. 12.25 Aud. dla wsi. 12.35 „Muzyka Polska“ Fortepian. 13.00 „Z mikrofonem po kraju“ 13.10 Muzyka obiadowa. 14.00 Kronika i komunikaty. 14.05 Pog. p. t. „Otożmy opiekę uzdolnionych“. 14.10 Wspomnienia z opery „Cyrulik Sewilski“ Rossiniego. 14.30 Przerwa. 15.00 Muzyka taneczna z płyt. 15.20 Przygody morskie Jasia i Marysi. 15.50 „Nasze Zdrowiska“. 16.00 Dziennik. 16.20 Pieśni H. Wolf. 16.30 Aud. dla chorych. 18.50 Pog. sportowa. 19.00 „Koncert dla przewodników“ „Świata Pracy“ 17.45 Aud. dla młodzieży. 18.10 Wiadom. sportowe. 18.15 Chwila muzyki z płyt. 18.25 „Nad czym pracują uczeni Wrocławscy“ — pog. 18.30 Koncert ży. czes. 19.00 Koncert symfoniczny. 20.05 Aud. literacka. 20.20 „Muzyka Ludowa“. 21.00 Dziennik. 21.30 Rezerwa muzyczna. 21.40 Lekkie utwory fortep. 21.50 „Kios panny“ — fragm. książki L. H. Morstina. 22.10 Wiadom. sport. 22.15 Koncert rozrywkowy. Wyk.: J. Godlewska i A. Bogucki — piosenki. Ork. B. Ci. Lopatowski. F. Leszczyński fortep. A. Bogucki konferans. 23.00 Ostat. wiad. dziennika. 23.20 Koncert żywczeń. 23.57 Program lokalny na jutro

U progu nowego roku szkolnego

Problemy demokratycznej szkoły

Poprawa bytu nauczycielstwa i podniesienie poziomu ideowego nauczycieli i uczniów

Rozpoczęły się już zajęcia we wszystkich szkołach. Ale nowy rok szkolny to nie tylko mechaniczne przerabianie programów nauczania — to nowy etap realizacji całego szeregu dotychczasowych problemów wychowawczych, to dalszy poważny krok na drodze do zdemokratyzowania szkoły. Wiąże się z tym bezpośrednio zagadnienie poprawy bytu naszych pedagogów. Bez tych czynników, kształtujących ogólną sytuację, nie jest bowiem do pomyślenia podniesienie poziomu szkół i w ogóle nowy styl pracy wychowawczej i oświatowej. O problemach tych mówił w swoim przemówieniu radioowym minister Oświaty — Skrzyszewski, o problemach tych rozmawialiśmy wczoraj z kuratorem Łódzkiego Okręgu Szkolnego, Baculewskim.

REWINDYKACJA GMACHÓW SZKOLNYCH

W roku bieżącym Ministerstwo Oświaty wysuwa na czoło zagadnień szkolnych poniższe cztery zasadnicze postulaty: 1) Zagadnienie uporządkowania gospodarki szkolnej, 2) problem poprawy bytu nauczycielskiego, 3) podniesienie ideowego poziomu szkół i 4) nowego stylu pracy w administracji szkolnej.

Jeśli chodzi o uporządkowanie gospodarki szkolnej, to sta pierwszy plan wysuwa się tu kwestia uzyskania prawa własności dla obiektów szkolnych, które otrzymują jako nieruchomości państwowe, względnie opuszczone. Ale jeszcze ważniejszą bodaj jest sprawa rewindykacji gmachów szkolnych, zajmowanych przez różne instytucje, nie posiadające charakteru oświatowego. A takich gmachów jest tylko w łódzkim województwie 26 Szkoły dusza się w

nieodpowiednich często budynkach prywatnych, a dawne szkoły służą zupełnie innym celom.

LEPSZE WYNAGRODZENIE DLA PEDAGOGÓW

Do kwestii poprawy bytu nauczycieli rząd nasz dochodzi w poczuciu pełnej świadomości, iż ma ona niezwykle ważne znaczenie. Sprawa ta często wykorzystywana jest przez kołnierze polityczną dla celów demagogicznych. Istotnie, nauczyciel zarabia dziś od 6 do 14 tys. miesięcznie, ale wysiłki całego narodu zmierzają przecież do tego, by podnieść realną wartość tej płacy. Obecnie niezależnie od tego stosowane będą pewne podwyżki. Ministerstwo Oświaty przystępuje do opłacania godzin nadliczbowych w szkołach. Obok tak potraktowanej podwyżki wynagrodzenia, stosowany będzie pewien doping Związków Zawodowych, aby te zwróciły się po poważniej o mieszkania i domy dla

nauczycielstwa. Popularyzowane będzie budownictwo spółdzielcze, gdyż na te cele środki się znajdują. CUP dysponuje kwotą 150 milionów złotych na budownictwo spółdzielcze i jak dotychczas, niestety nie ma zgłaszających się po kredyty.

UZDROWIENIE ATMOSFERY POLITYCZNEJ

Jak Min. Oświaty wyobraża sobie podniesienie ideowego poziomu szkół, wiemy między innymi stąd, że przy ostatnich egzaminach maturalnych z powodzeniem zapoczątkowano współpracę szkół z czynnikami obywatelskimi. W dalszym ciągu dążono będą starania, aby wychować typ oddanego swojej pracy nauczyciela, jakich wiele mamy już w szkółnictwie. Trzeba będzie pomyśleć o momentach, które psują atmosferę pracy. Władze oświatowe otoczą większą opieką chwalejny dotychczas politycznie element nauczycielski. Podniesienie poziomu ideowego

młodzieży będzie opierało się na współpracy szkoły z organizacjami młodzieżowymi, chodzi bowiem o reorganizację całego systemu wychowawczego, o opracowanie planów harmonijnej współpracy wszystkich ideowych czynników nad wpojeniem w młodzież zasad demokracji. Czyżono już w tej mierze pewne posunięcia. 21-milionowy podręcznik szkolny, który wydano obecnie od zarania niepodległości) ułatwi znakomicie wykonanie tego zadania. W 1945 roku drukowano elementarza i książki dla klas niższych, obecnie są już podręczniki dla wszystkich klas, jest już nawet książka o Polsce współczesnej.

SZKOŁA OBYWATELSTWA

Zreorganizowana będzie praca administracji szkolnej. Inspektoraty, które dotąd interesowały się tylko szkołami powszechnymi rozfoza opiekę także nad szkołami średnimi i zawodowymi. Położony zostanie nacisk na zaspokojenie społecznych interesów przez szkoły, aby nie było tylko formalnego wykorzystania zarządzeń, ale by przez kontakty z czynnikami społecznymi każda ze szkół szeroko przyczyniała się do wykonania szczylnych zadań, jakie państwo stawia w obecnym okresie odbudowy zarówno milionowym rzestwom uczniowskim jak i nauczycielskiemu.

Stefan Gelas.

AMERYKAŃSKI FILM LOTNICZY z okresu walk na Pacyfiku. UDZIAŁ BIORĄ: JOHN GARFIELD, HARRY CAREY, GIG YOUNG, JOHN RIDGELY

Jutro Premiera w KINIE „BALTYK“ MŚCIWY JASTRZĄB. Reżyser: HOWARD HAWKS. Wytwórnia: WARNER BROS. Własność: MOTION PICTURE EXPORT ASSOCIATION. Eksploatacja: FILM POLSKI (PR)

Aferę papierniczą Doleckiego rozpatrzy Sąd Wojskowy

Posel Mikolajczyk będzie zeznawał w charakterze świadka (t) Zapowiedziany na 25 b. m. wielki, sensoryjny proces w słynnej aferze papierniczej Stanisława Doleckiego i towarzyszy nie przestaje budzić ogólnego zainteresowania. Proces ten jednakże, jak informuje nas prokuratura łódzka, spowodu wyjątkowych okoliczności będzie musiał ulec odroczeniu. Na niejawnym posiedzeniu Sądu Okręgowego w Łodzi, które odbyło się wczoraj rano postanowiono bowiem przekazać rozpatrzenie tej wielkiej sprawy Sądowi Wojskowemu. Sąd Okręgowy wyszedł z założenia, że działalność Doleckiego i innych podejrzanych w aferze papierniczej nosiła charakter sabotażu gospodarczego, zakrojonego na

większą skalę. Dowiedziano im bowiem — o czym już zresztą donosiła prasa — że poważna część sprzeniewierzonych, sięgających w miliony sum została przez nich przekazana na fundusz wyborczy PSL-u. Okoliczność ta jest tym karygodniejsza, że złodzieje mienia publicznego przyczynili się w głównej mierze do przejściowego braku papieru. Jak wiadomo na ławie oskarżonych poza głównym oskarżonym Stanisławem Doleckim, zasiadają znani dyrektorzy banków, Zjednoczeń przemysłowych i ich wspólnicy. Kwestia wezwania w charakterze świadka na proces łódzki posła Stanisława Mikolajczyka, została przesądzona bezapelacyjnie.

Bezpłatne przymusowe szczepienie przeciw ospie

W związku z rozplakatowaniem w swoim czasie na murach miasta obwieszczeniem Zarządu Miejskiego w Łodzi w sprawie przymusowego szczepienia ochronnego przeciw ospie — Wydział Zdrowia przypomina, iż: pierwszemu szczepieniu podlegają: 1) wszystkie dzieci, urodzone w 1945 roku, 2) wszystkie dzieci starsze, dotychczas nieszczepione. Powtórnemu szczepieniu podlegają: 1) wszystkie dzieci, które ukończyły 6 lat, 2) wszystkie dzieci, dotychczas niezaszczepione.

Sprawdzanie, czy ospa się przytęla, odbywać się będzie w tych samych lokalach i godzinach w tygodniu po dokonaniu szczepienia. Zaznaczyć należy, że rodzice i opiekunowie, winni niezłożenia dziecku do szczepienia będą karani w drodze administracyjnej grzywną do 2.000 zł lub aresztem do 14 dni.

WIELKA ZABAWA LUDOWA Dnia 7 września w godzinach popołudniowych odbędzie się urządzona staraniem Wydziału Pracy Kobiet przy dz. „Śródmieście-Prawa“ PPS Wielka Zabawa Ludowa w parku na Polesiu Konstantynowskim. Podczas zabawy przygrzywać będzie orkiestra det. W programie loteria fantowa.

ZARZĄDZENIE Wobec przedterminowego ukończenia naprawy uszkodzonej turbiny w Elektrowni Łódzkiej odwołuje moje zarządzenie z dnia 1 września r. b. o specjalnych ograniczeniach w spożyciu energii elektrycznej. Ze względu jednak na konieczność pokrycia wciąż rosnącego zapotrzebowania przemysłu na energię elektryczną, wzywam ludność Łodzi do jak największych oszczędności w jej spożyciu. Za przedterminowe ukończenie prac remontowych, wyrażam specjalne podziękowanie brygadzie remontowej, inżynierom i technikom oraz dyrekcji Elektrowni Łódzkiej i Zjednoczenia Energetycznego Okręgu Łódzkiego. Prezydent miasta Eugeniusz Stawiński

Szynka czy flaki?

Pokazały się w handlu konserwy mięsne naszej rodzimej produkcji. Wiadomo, powoli zaczynamy na wszystkich odcinkach naszego życia gospodarczego wypełniać luki stworzone w przemysle polskim przez okupację i zniszczenia. Konserwy polskie są już na wystawach sklepów spółdzielczych i prywatnych. Są rozmaitego gatunku. Sprzedają się już w puszkach gulasz, wtróbbki, schab pieczony, szynkę i inne wyroby mięsne. Konserwy są drogie, bo drogie jest jeszcze u nas mięso. Rozumiejący to doskonale. Dlatego puszka takiego specjalu kosztuje mniej więcej ponad 400 złotych.

Ala są także flaki w konserwach. W takich samych puszkach. Poszedłem kiedyś do sklepu. Jestem amatorem flaków. Trudno, stary nawyki. Bywają i gorsze. Po drodze kombinuję sobie, że konserwy mięsne są jeszcze dla mnie za drogie. Ale flaki to chyba będą mógł sobie dziś zaaplikować. Zwyczajnym, chłopskim rozumem, przeczytawszy na puszkach ceny mięsa, wykalibrowałem sobie, że flaki, będą kosztowały niewyżej połowę tego, co kosztuje szynka czy schab. Wchodzę do sklepu. Proszę o puszkę flaków. Wreca mi ją uśmiechnięta sprzedawczyni. Cena: zł. 420. — Normalna puszka o zawartości 1 kg. Taka sama jak z szynką czy innym mięsem. Oczywiście nie kupilem. Ale nie o to przecież chodzi.

Zdale mi się, że coś nie bardzo dobrze jest z kalkulacją w tej fabryce. Dlaczego cena szynki, schabu i pieczeń ma być taka sama jak cena za odpady mięsne, które przecież świeże kosztują o wiele mniej jak polowe? A teraz druga sprawa. Czy panowie kalkulujący wyroby produkowane w swojej fabryce nie zastanawiali się nad tym, że skoro szynka, schab i flaki będą miały takie same ceny, to KTO właściwie odcznie jadł flaki? Oczywiście, bierzemy pod uwagę i to, że opakowanie jest takie same, że robocizna jest identycznie wysoka, no ale przecież nie można nikomu wytłumaczyć, że flaki i mięso to jedno i to samo. Jeżeli nie ma być między tymi wyrobami poważna różnica w cenie, co najmniej taka jak w sprzedaży w rzeźniku, to no co takie konserwy produkować?

Wyrabiamy więc wyłącznie konserwy mięsne, a flaki niechaj sobie ludzie sporządzają sami. Pocz przy problemie kupna mają dochodzić do takich wniosków jak ja, i odchodzić z żalem od sklepu, albo w najlepszym razie zakładać na flaki i za swoje ciężko zapracowane pieniądze, kupić po tej samej cenie szynkę czy schab? RAK.

Z zyciem OM TUR Komitet Miejski OM TUR w Łodzi zarządza zbiórkę w dniu Święta Lotnictwa — na godz. 7 rano w lokalu KW OM TUR, ul. Kopernika 8.

Zapewniono dostawę prądu dla miasta

Turbozespół elektrowni ruszył!

W rekordowym czasie usunięto własnymi siłami poważną awarię

Głównym przedmiotem zainteresowań mieszkańców Łodzi stała się ostatnio awaria jednej z największych turbin łódzkiej elektrowni. Przez kilka dni peryferie Łodzi a właściwie całe miasto, z wyjątkiem śródmieścia tonęły w ciemności. Fakt, że przestał czasowo pracować turbozespół Nr 10 Brown Bowery o mocy 20 tys. kW, w tym samym czasie, gdy drugi turbozespół o tej samej mocy znajduje się od trzech tygodni w remoncie — nałożył na społeczeństwo obowiązek oszczędzania energii. Prace remontowe przewidziane były na 8 do 9 dni. Jednak dzięki niezwykle ofiarnej pracy sztabu inżynierów, techników i mechaników elektrowni — jak nas wczoraj z usprawiedliwioną dumą poinformował dyrektor Elektrowni tow. E. Andrzejak i naczelny inżynier, Wajnberg — naprawa została uskuteczniiona w rekordowym czasie, za ledwie 4 dni. Na trzy zmiany pracowali fachowcy nad remontem. Jeszcze onegdaj w godzinach wieczornych można było na próbie uruchomić uszkodzoną turbinę. Pracowała ona z pełnym obciążeniem na sieci przez jedną godzinę. Po ponownym sprawdzeniu poszczególnych części turbozespołu został on wczoraj w godzinach popołudniowych ostatecznie uruchomiony i włączony do pracy równoległe do pozostałych turbin.

W ten sposób jeszcze wczoraj całe miasto oraz wszystkie ośrodki korzystające z energii Łódzkiej Elektrowni, tak Okręg Kalisz, Kutno, Płock, Brzeziny, Kozłowski itp. został zabezpieczony w światło i prąd dla fabryk, tramwaj itp.

WYSILEK POLSKIEGO INŻYNIERA I ROBOTNIKA

Z naciskiem należy podkreślić niezrównany wysiłek polskiego inżyniera, technika i robotnika, który niemal bez przerwy dniem i nocą pracował nad usunięciem awarii. Na czele tych prac stał: inż. Wajnberg,

mistrz turbiny — Tadeusz Dąbrowski i inni. Sukces ten przynosi zaszczyt Polsce. Wiele bowiem było takich ludzi, którzy twierdzili, że bez pomocy za granicą nie uda się zreperować awarii.

3 TYS. OBROTÓW NA MINUTĘ

Poza rekordowym czasem osiągniętym przy remoncie turbiny, największą sensację stanowi fakt, że uszkodzone części (pierścienie i łopatki) wykonane zostały na miejscu w warsztatach elektrowni. O rozmiarach tego sukcesu pracy najlepiej może mówić okoliczność, że turbozespół Brown Bowery jest kolosem, obracającym się z szybkością 3 tysięcy obrotów na jedną minutę. I jeszcze wczoraj już po uruchomieniu turbiny, nadeszła ze Szwajcarii depesza, że potrzebne części mogą być dostarczone do Polski w ciągu... 6 miesięcy.

Nie trzeba dodawać jakim świętem, było w elektrowni puszczenie w ruch turbozespołu, który kilka dni temu uległ awarii. Olbrzymia główna, t. zw. nowa maszyna robota oszatamiława wrażenie. Jest to hala o rozmiarach 25 m szerokości i 35 m długości, wysoka na 30—40 metrów. Od wyłożonej ceramiki podłogi idzie jeszcze jedno pomieszczenie w głąb na 20 metrów. Kolos, który będzie za chwile puszczonej w ruch, otoczony jest przez brygady inżynierów i mechaników.

OLBRZYM — MASZYNA RUSZA...

Na twarzach ich maluje się zmęczenie. Jest godzina 13 min. 30. Jak na ironię padają polecenia i rozkazy. Rozlega się niesamowity syk, zagłuszający słowa. Po chwili olbrzym maszyna rusza. Przeszło pół godziny trwa stopniowe zwiększanie obrotów potwora. Brown Bowery „chodzi”.

Zegar umieszczony na jednej ze ścian hali — tego potężnego serca Łodzi — wskazuje obciążenie 20 tys. kW.

Radość jest powszechna. Obok turbiny leży, niby pacien, na stole operacyjnym, usunięta z organizmu maszyna część — pierścień metalowy — długości około 2 metr. Ale ta „cząstka” jest w porównaniu z turbozespołem małą szpilką przy wielkim śtonie.

Ostatnią wizytę składamy w warsztatach mechanicznych, gdzie tokarze wykonywali nowe części zamienne dla turbiny. Główny mechanik tow. Stefan Fortak pracował na miejscu bez przerwy około 39 godzin. „Ale to nic — powiada dzielny robotnik — w 1945 r. pracowałem przez wiele miesięcy po 16—18 godzin na dobę a spać do domu chodziłem tylko raz w tygodniu. Pracy wciął jest bardzo wiele, bo maszyny są siatygowane. Łobuzy (Niemcy) pracowali na nich bez remontów, byle jak”.

Oświeceni wrażeniami, jakie wywarły na nas i maszyny i entuzjazm polskiego inżyniera i robotnika, opuszczamy zabudowania elektrowni. (G)

Przed procesem kata Radogoszcza

W nadchodzący poniedziałek, dn. 8 września o godz. 10 rano rozpocznie się w łódzkim Sądzie Okręgowym proces przeciwko kato- wi Radogoszcza, Walterowi Pelzhausenowi. Jak się dowiadujemy, w trakcie dochodzenia przesłuchano ponad stu świadków. 70-ciu z nich wezwanych zostało na rozprawę sądową. Dochodzenie prowadzone było przez prokuratora Marię Nowacką, która popierać będzie oskarżenie w sądzie łącznie z prokuratorem St. Cierielskim. Przewodniczyć procesowi będzie sędzia Sądu Apelacyjnego Palewski. Podobnie jak w procesie Biebowy, asystować mu będą ławnicy, reprezentujący czynnik obywatelski. Jednym z nich będzie przewodniczącą Miejskiej Rady Narodowej tow. Andrzejak.

Obronę z urzędu wnosić będzie adw. Gąbiński.

Proces potrwa 4 dni. Dla przedstawicieli władz i instytucji zarezerwowano na sali sądowej 70 miejsc. Poza tym wstęp będzie wolny dla wszystkich. (t)

KOMUNIKAT

Od dnia 2 września br. do 20 września w godz. od 9-tej do 12-tej Sekretariat przy ul. Piotrkowskiej 249 przyjmuje zapisy na III-ci Kurs Przygotowawczy do Roku Wstępnego Wyższych Uczelni. Na Kursy Przygotowawcze może być przyjęta wyłącznie młodzież robotnicza i chłopska w wieku od lat 20 do 35, która ukończyła szkołę powszechną i dokształcała się przez samokształcenie. Kandydat na Kursy Przygotowawcze winien złożyć:

1. Podanie,
2. Życiorys,
3. Świadectwo urodzenia,
4. Skierowanie z miejsca pracy, organizacji młodzieżowych, Związków Zawodowych, Partii Politycznych, Samopomocy

OPIEKA NAD SIEROTAMI ZUS wypłaca specjalne renty sieroce

Straszliwa wojna, która Hitler wydał światu, szczególnie zacięła nad Polską. Pożar wojny oblał granice Polski od wschodu i od zachodu. Ludność w panice uciekała w najrozmaitszych kierunkach i ponosiła rezultaty chaotycznych wędrowek, podrywanych rozpaczliwie, niecierpliwie przez dzieci, które niecierpliwie czekały na rodziców, albo traćmy ich na zawsze od pokoleń. Jakimi barbarzyńcy Niemcy obrzucali szosy i drogi, zapelane bezbronna uciekająca ludnością. Pół nocy, gdy Polska po rozpaczliwej obronie Warszawy ulec musiała przemocy łapanek, kończące się śmiercią w obozach osób uwięzionych na ulcach miast i osiedli, straszliwe w swej groźbie egzekucje pozabawiały dzieci ich naturalnych opiekunów. Liczba sierot rosła z każdym rokiem, a na wet z każdym miesiącem.

Nielada zadanie stanęło przed instytucjami RGO, opiekującymi się dziećmi, a zwłaszcza sierotami pod czas ponurych lat okupacji. Po zakończeniu działań wojennych utrwalił

się w całej swej groźbie ogrom zniszczeń wszelkiego rodzaju. Liczba sierot wzrosła niepomniernie po mordach dokonanych przez dziedziczyli hitlerowska nad opuszczającymi powstanoza Warszawy uchodźcami. Po zostało również wiele sierot po bohaterkich powstańcach, którzy zginęli w obronie kraju, jego stolicy i honoru Polski.

Wobec biologicznego wyniszczenia narodu polskiego, sprawa dziecka a w szczególności sprawa sieroty jest sprawą ogólnej wsi, której rząd Rzeczypospolitej i społeczeństwo nie zaniedbała, lecz najstaranniejszą ocałała opieką. Wiele rodzin przyjęło do swych domów sieroty wojenne na wychowanie, a nawet „przyszłosobli” je jako własne.

Powstało zagadnienie, czy owym sierotom, o de ich przybrani rodzice byli ubezpieczeni w Zakładzie Ubezpieczeń Społecznych, przysłużyć

prawo do rent sierocych na równi z dziećmi naturalnymi. Do czasu ustawowego unormowania tej sprawy ZUS za zgoda Ministerstwa Pracy i Opieki Społecznej będzie wypłacał dodatki do rent osobom przyjmującym sieroty za własne, o ile rodzice sierot zmarli lub zginęli w okresie od 1 września 1939 roku do 16 grudnia 1945 roku.

W razie śmierci opiekunów, sieroty uznane jako własne dzieci będą miały uprawnienia do rent sierocych na równi z dziećmi naturalnymi. Wdowy, które przynają na siebie opiekę nad sierotami wojennymi z wyżej podanego okresu, będą miały prawo do pobierania renty wdowiec.

W ten sposób droga ustawowa państwo pragnie przysięść z pomocą ludziami zycym i wielkiego serca, bioracym pod swa opiekę i na swo utrzymanie sieroty.

Agg.

PANSTWOWE ZJEDNOCZONE ZAKŁADY PRZEMYSŁU PASMANTERYJNEGO ŁÓDŹ — POLUDNIE
UL. KOPERNIKA Nr 1/3
POSZUKUJĄ:
TRACZY WSTĄŻKOWYCH
oraz innych TRACZY wykwalifikowanych do przyuczenia.
Zgłoszenia do Wydziału Personalnego.

W dniu Imienin Prezesa Głównego Urzędu Likwidacyjnego Bronisława Siwińskiego pracownicy Głównego Urzędu Likwidacyjnego składają na odbudowę Warszawy 10.000 zł.

Nr. Km 84.47
OBWIESZCZENIE
Komornik Sądu Grodzkiego w Łodzi XI row, Stanisław Bednarek zam. w Łodzi przy ul. Zamenhofska Nr. 4 na zasadzie art. 602 K. P. C. ogłasza, że w dniu 11 września 1947 r. od godz. 11 w Łodzi przy ul. 11 Listopada Nr 47, odbędzie się publiczna licytacja ruchomości, a mianowicie: 2 maszyny do szycia i mebli, oszacowanych na łączną sumę 120.000.— zł., które oglądać można w dniu licytacji w miejscu sprzedaży w czasie wyżej oznaczonym.
Łódź, dnia 14 sierpnia 1947 r.
Komornik:
BEDNAREK S.

PANSTWOWE ZAKŁADY PRZEMYSŁU DZIEWIARSKIEGO I GALANTERYJNEGO Nr 4 w ŁODZI, ul. GDANSKA 47
zatrudnią natychmiast:
MASZYNISTKĘ rutynowaną
MECHANIKĄ do łączarek (Kettel-maszyn) i maszyn szwalniczych w półkoszarni
KALKULATORA obznajmionego z branżą pasmanteryjną i półkoszarniczą.
Zgłaszać się do Wydziału Personalnego w godz. urzędowych.
(13830 S)

CENY OGŁOSZEŃ

Za tekstem	do 100 mm	zł 30.— za 1 mm szpalty
	od 101 do 200 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
	powyżej: 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
W tekście	do 100 mm	zł 40.— za 1 mm szpalty
	od 101 do 200 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
	powyżej: 200 mm	zł 60.— za 1 mm szpalty
Nekrologi	do 60 mm	zł 25.— za 1 mm szpalty
	od 61 do 100 mm	zł 35.— za 1 mm szpalty
	od 101 do 150 mm	zł 50.— za 1 mm szpalty
	powyżej: 150 mm	zł 75.— za 1 mm szpalty
Ogłoszenia drobne		
osobiste i poszukiwante rodzin	zł 20.— za wyraz	
handlowe	zł 25.— za wyraz	
zguby	zł 30.— za wyraz	
poszukiwante posad	zł 10.— za wyraz	
W niedziele i święta 80 procent d. o. t. e. j.		Minimum 10 słów

PODZIĘKOWANIE
Lekarzom szpitala T.O.Z.-u Dr. Fiktorowi za niezwykle troskliwą opiekę, Dr. Borsztajnowi za życzliwą i skuteczną pomoc w decydujących momentach, całemu personelowi za wzorowe pełnienie obowiązków — składa gorące podziękowanie
Kościukowa

Ogłoszenie
Miejski Komitet Opieki Społecznej w Łodzi, ul. Piotrkowska 49, zgłasza
PRZETARG NIEOGRANICZONY
na remont garażu przy ul. Piotrkowskiej 49.
Ślepe kosztorysy otrzymać można w biurze MKOS ul. Piotrkowska 49 I p. lewa of.
Otwarcie ofert nastąpi dnia 20 września b. r. w obecności przedstawiciela firmy o godz. 12 w pol. (PR.)

Lekarze
Dr. LOZA, weneryczne, skóry, włosów, Stenkiwicza 34, tel. 179-56. —7624
Dr. LEBIEDOWSKI powrócił i przyjmuje godz. 6-7 wieczór, ul. Kościuski Nr 69, m. I. —7622

Zaofiarowanie pracy
BLACHARZY karoseryjnych poszukuje PKS Wigury 7. —7637

Nauka i wychowanie
KOEDUKACYJNE LICEUM dla Drogistów w Łodzi, przy ul. Nowotki 105 przyjmuje jeszcze zapisy na kurs specjalny 1-roczy, dla absolwentów Liceum wszelkich typów. —7643

Kupno i sprzedaż
WILENIE niewykończoną lub do odbudowy kupny, dojazd tramwajem. Oferty Biuro Ogłoszeń PAP Piotrkowska 133, sub.: „Inżynier S.”. —7642

Poszukiwanie pracy
MAGAZYNIER ze znajomością barwników anilinowych przyjmie posadę. Oferty pod „Barwniki”. —7646

Zgubione dokumenty
UNIEWAŻNIAM legitymację PPS Bałcerowska Leokadia, Chłopińskiego 47.
UNIEWAŻNIAM skradziony dowód osobisty PKP 6119, kartę żywnościową M. sierpień, Kopczyńska Ludomira, Kozłowski, Poniatowskiego 4. —9649

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 15-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WIDZEWSKA FABRYKA MASZYN „WIFAMA”
ŁÓDŹ, ul. ARMII CZERWONEJ Nr 89
zatrudni:
większą ilość wykwalifikowanych TOKARZY, FORMERZY oraz 2 KALKULATORÓW.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.
(PAP)

UNIEWAŻNIAM zagubioną legitymację PPS wydaną w Poznaniu, tymczasową legitymację PPS wydaną w Łodzi, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, legitymację Ligi Kobiet, Płiszerowa Leokadia, Plusa, 86. —7645

UNIEWAŻNIAM zagubiony akt ślubny, książeczkę Ubezpieczalni Społecznej, metrykę (dziecinna) Zeller Elżbieta, Pograniczna 31, m. 4. —7647

Różne
POSZUKUJĘ współnika do warsztatu ślusarskiego od zaraz tel. 208-57. —7644

SZTANDARY, emblematy, proporce, różne inne hafty najtaniej i solidnie wykonuje f-ma „Mewa”, Łódź, Świętokrzyska 11. —7649

TEATR „SYRENA” Traugutta 1
Dzisiaj, w piątek dnia 5 b. m. po raz ostatni „SZKARLATNE RÓŻE”
Pocz. przedst. o godz. 19.30.
W sobotę, dnia 6 b. m. wznowienie „ICH DWÓCH” z piosenkami Z. Gozdawy i W. Stępnia, z udziałem A. DYMSZY, Haliny Ochalskiej, Zofii Wilczyńskiej, Edwarda Dziewońskiego, Kazimierza Pawłowskiego i Leopolda Sadurskiego. — Pocz. przedst. o godz. 19.30. — Kasa czynna od godz. 10—13 i od 16-tej, tel. 272-70.

SLUSARZY NARZĘDZIOWYCH FREZERÓW
BLACHARZY
przyjmujemy natychmiast.
Zgłaszać się P. P. „FILM POLSKI” — Dział Fabrykacji
Wydział Personalny, Pl. Wolności 2.
(PAP.)

FABRYKA WYROBÓW GUMOWYCH F. W. SCHWEIKERT
pod Zarządem Państwowym
ŁÓDŹ, ul. WOLCZAŃSKA Nr 223
Zatrudni natychmiast:
1 INŻYNIERA CHEMIKA
I INŻYNIERA MECHANIKA
na kierownicze stanowiska z wieloletnią praktyką.
Warunki do omówienia. — Zgłoszenia z ofertami i życiorysem składać do Wydziału Personalnego.
(P.A.P.)

WIDZEWSKA FABRYKA MASZYN „WIFAMA”
ŁÓDŹ, ul. ARMII CZERWONEJ Nr 89
zatrudni:
większą ilość wykwalifikowanych TOKARZY, FORMERZY oraz 2 KALKULATORÓW.
Zgłoszenia przyjmuje Wydział Personalny.
(PAP)

Redaktor naczelny:
ARTUR KARACZEWSKI — przyjmuje od godz. 12-ej do 15-ej.
SEKR. RED. — od godz. 10-ej do 11-ej.

WYDAWCA: Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA”

NASZE TELEFONY:

Centrala Telefoniczna Redakcji i Administracji 136-91 i 257-94

Redaktor Naczelny	130 46	Dział ogłoszeń	256-37
Zastępca Red. Nacz.	112 54		1 222-22
Sekretarz Redakcji	144-18	Ekspedycja	261-98
Dyrektor Admin.	257-93	Rozdzielnia	272-57